

Wyrok z dnia 19 kwietnia 2000 r.

II UKN 515/99

Członkowie rodziny pracownika zmarłego wskutek wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej, który nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą, nie byli uprawnieni do nabycia renty rodzinnej wypadkowej.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2000 r. sprawy z wniosku Wiolety M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o rentę rodzinną wypadkową, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 maja 1999 r. [...]

1. z m i e n i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 8 grudnia 1998 r. [...], w ten sposób, że oddalił odwołanie;

2. nie obciążył wnioskodawczyni kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 26 maja 1999 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 9 grudnia 1999 r. [...] zmieniającego odmowną decyzję rentową i przyznającego Łukaszowi M. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu Krzysztofie M. z tytułu śmierci „w wypadku przy pracy w działalności gospodarczej w dniu 11.08.1998 r.”. W sprawie tej Sądy meriti ustaliły, że Krzysztof M. zmarł w wyniku „wypadku przy pracy” w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Zmarły nie był objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, gdyż był równocześnie objęty pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Sąd Apelacyjny podzielił stanowi-

sko Sądu pierwszej instancji, który przyjął, że wykładnia zawarta w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.) „nie jest jedyną wykładnią prowadzącą do właściwego stosowania prawa”. Okoliczność, że przepis ten wyłączył możliwość podwójnego ubezpieczenia pracowników zatrudnionych w wymiarze czasu pracy nie mniejszym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie i jednocześnie prowadzących działalność gospodarczą, nie może prowadzić do odmowy korzystania ze świadczeń przewidzianych w tej ustawie dla członków rodziny osoby, która uległa śmiertelnemu wypadkowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zmarły podlegał bowiem pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, z tytułu którego była odprowadzana składka na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli zatem ubezpieczony uległ śmiertelnemu wypadkowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej, to jego syn ma prawo do renty rodzinnej „wypadkowej” z ustawy z dnia 18.12.1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą, gdyż przepis art. 2 cytowanej ustawy miał jedynie na celu usunięcie możliwości podwójnego opłacania składek, a nie pozbawienia świadczeń”.

W kasacji organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego – przez błędną wykładnię art. 2 ustawy z 18 grudnia 1976 r., który wyłączał z tego ubezpieczenia pracownika zatrudnionego w wymiarze czasu pracy nie mniejszym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie. Dlatego pracownik, który uległ wypadkowi przy prowadzeniu dodatkowej działalności gospodarczej nie mógł korzystać ze świadczeń z ustawy wypadkowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest uzasadniona. Przepis art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. wyłączał z ubezpieczenia społecznego osób prowadzących działalność gospodarczą pracowników zatrudnionych w wymiarze czasu pracy nie mniejszym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie. W rozpoznawanej sprawie nie było sporne, że powód należał do takiej kategorii pracowników, dlatego był objęty pracowniczemu ubezpieczeniem społecznym i nie podlegał z mocy przepisu art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r. ubezpieczeniu społecznemu jako osoba równocześnie prowadząca działalność gospodarczą. Konsekwencją niepodlegania temu

rodzajowi ubezpieczenia był nie tylko brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, z którego taki pracownik był z mocy prawa wyłączony (któremu nie podlegał), ale przede wszystkim nie było podstaw prawnych do nabycia przez niego lub członków jego rodziny prawa do świadczeń z ubezpieczenia osób prowadzących działalność gospodarczą, które przysługiwały wyłącznie osobom prowadzącym działalność gospodarczą oraz członkom ich rodzin, jako podmiotom ubezpieczonym lub uprawnionym na podstawie przepisów tej ustawy (a contrario z art. 5 ustawy z 18 grudnia 1976 r.). Niepodleganie ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą, spowodowane ustawowym prymatem pracowniczego ubezpieczenia społecznego, powodowało, że pracownicy równocześnie prowadzący własną działalność gospodarczą nie mogli nabyć uprawnień z tego rodzaju ubezpieczenia społecznego, któremu nie podlegali (tj. z ubezpieczenia osób prowadzących działalność gospodarczą), natomiast jako pracownicy korzystali ze świadczeń z pracowniczego ubezpieczenia społecznego na warunkach i w rozmiarze określonym w tym systemie ubezpieczeniowym. W tym ujęciu przepis art. 2 ustawy z 18 grudnia 1976 r., który zresztą wprost nie stanowił o „usunięciu możliwości podwójnego opłacania składek”, tylko o niepodleganiu ubezpieczeniu społecznemu uregulowanemu przepisami tej ustawy, wcale nie zmierzał do pozbawienia ani tym bardziej nie pozbawiał tych osób świadczeń ubezpieczeniowych, z których jednakże mogli korzystać w zakresie i na warunkach objętych pracowniczą ochroną ubezpieczeniową, której podlegali.

Sąd Apelacyjny trafnie ustalił, że Stanisław M. podlegał pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu i z tytułu jego zatrudnienia była odprowadzana składka na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. W konsekwencji Stanisław M. i członkowie jego rodziny byli objęci pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, z którego przysługiwały im świadczenia na warunkach i w wysokości przewidzianych w tym podsystemie ubezpieczeniowym. Nie mogli oni nabyć uprawnień z ubezpieczenia osób prowadzących działalność gospodarczą, któremu ubezpieczony w pracowniczym systemie ubezpieczeń społecznych i członkowie jego rodziny nie podlegali. Zakres świadczeń z ubezpieczenia społecznego, warunki ich nabycia oraz ich wysokość określa bowiem rodzaj ubezpieczenia społecznego, jakiemu z mocy imperatywnych przepisów prawa ubezpieczeń społecznych podlega ubezpieczony oraz członkowie jego rodziny.

W razie zbiegu przesłanek umożliwiających ubezpieczonemu równoczesne

podleganie różnym rodzajom (podsystemom) ubezpieczenia społecznego - przepisy prawa ubezpieczeń społecznych ściśle regulują prymat podlegania określonemu rodzajowi ubezpieczenia. W rozpoznawanej sprawie był to ustawowy prymat pracowniczego ubezpieczenia społecznego, który *ex lege* (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r.) wyłączał pracownika zatrudnionego co najmniej w połowie wymiaru obowiązującego w danym zawodzie z podlegania ubezpieczeniu osób prowadzących działalność gospodarczą ze wszelkimi konsekwencjami, obejmującymi - nie tylko brak obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą, ale również brak ochrony ubezpieczeniowej z tego rodzaju ubezpieczenia społecznego, któremu ubezpieczony nie podlegał.

W niespornych okolicznościach faktycznych sprawy Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że Stanisław M. uległ śmiertelnemu wypadkowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w czym skorygował Sąd pierwszej instancji, który użył w swoim wyroku określenia tego zdarzenia jako „wypadku przy pracy” w działalności gospodarczej. Równocześnie jednak zgodnie z art. 5 pkt 5 ustawy z 18 grudnia 1976 r. świadczenia pieniężne z tytułu wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej oraz powypadkowa renta inwalidzką (z tytułu niezdolności do pracy) bądź powypadkową rentą rodzinną, należną według korzystniejszych zasad i wysokości określonych przepisami o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy (art. 10 ust. 1 tej ustawy), przysługiwały wyłącznie osobom ubezpieczonym na podstawie przepisów ustawy z 18 grudnia 1976 r. Konsekwentnie zatem osoby, które - tak jak zmarły w wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej nie podlegał, bądź - tak jak członkowie jego rodziny, nie były objęte *ex lege* tym rodzajem ubezpieczenia, nie mogły nabyć prawa do świadczeń wypadkowych na podstawie przepisów ustawy, której nie podlegały. Natomiast osoby takie nabywały świadczenia z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, co oznacza, że syn zmarłego nabył prawo do renty rodzinnej na zasadach ogólnych, a nie prawo do korzystniejszej co do wysokości renty rodzinnej wypadkowej, skoro jego ojciec nie uległ śmiertelnemu wypadkowi przy pracy, ale wypadkowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej, z tytułu której nie podlegał ustawowej ochronie ubezpieczeniowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował reformatoryjnie na podstawie art. 393¹⁵ KPC.

Można jedynie sygnalizować, że w nowym - obowiązującym od dnia 1 stycznia 1999 r. - zintegrowanym systemie ubezpieczeń społecznych pracownicy spełniający

jednocześnie warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z innych tytułów, są nadal objęci ubezpieczeniem tylko z tytułu stosunku pracy. Jednakże mogą oni dobrowolnie, na swój wniosek, być objęci ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi również z innych tytułów (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i wówczas podlegają ubezpieczeniom wypadkowym z każdego tytułu ubezpieczenia na podstawie art. 12 ust. 1 tej ustawy.

=====